

Sygn. akt: I C 1131/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bartłomiej Fiejdasz
Protokolant:	sekr. sądowy Ilona Prajsnar

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r.

sprawy z powództwa (...) S.A.

przeciwko T. K.

o zapłatę kwoty 2.614 zł

I. **zasądza** od pozwanego T. K. na rzecz strony powodowej (...) SA w L. kwotę 2 613,36 zł (słownie: dwa tysiące sześćset trzydzieści złotych i 36/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty.

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 717,00 zł (słownie: sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1131/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 lutego 2016 r.

Powód (...) S.A. w L. wystąpił z pozwem, wniesionym do Sądu Rejonowego w Rzeszowie w dniu 02 marca 2015 r., przeciwko T. K. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 2.613,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie strona powodowa wskazywała, że na podstawie umowy kompleksowej nr (...) sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji z dnia 04 lutego 2011 r. pozwany pobierał energię elektryczną na potrzeby gospodarstwa domowego. Po dokonaniu w budynku mieszkalnym T. K. kontroli prawidłowości użytkowania i działania układu pomiarowego w dniu 10 marca 2014 r., pracownicy powoda stwierdzili nielegalny pobór energii elektrycznej. Pomiar natężenia prądu pobieranego przez urządzenia elektryczne pozwanego wykonany na przyłączy zewnętrznym wykazał pobór prądu o natężeniu 10,2 A, natomiast licznik nie wykazywał zużycia, a gniazdo bezpiecznikowe było puste. Strona powodowa podała, że po wkręceniu brakującego bezpiecznika uruchomiła się pralka automatyczna i lodówka. Ponadto ujawniono przewód, który posłużył do wykonania „mostka” omijającego licznik. W związku z zaistniałym stanem faktycznym powód obciążył pozwanego opłatą taryfową z tytułu nielegalnego poboru energii w wysokości 2.613,36 zł, a nadto pismem z dnia 05 czerwca 2014 r. wezwał go do dobrowolnej zapłaty zadłużenia, co jednak nie nastąpiło.

W dniu 20 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt XI Nc 315/15 (k.34), który został zaskarżony sprzeciwem w dniu 25 maja 2015 r. (data wpływu). Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a ponadto o przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu, tj. Sądowi Rejonowemu w Krośnie.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że brak jest podstaw faktycznych do przypisania mu dokonania czynności nielegalnego poboru energii. Podniósł, iż przedstawiony materiał dowodowy nie wskazuje czy do takiego poboru w rzeczywistości doszło, w jakim czasie oraz w jakich rozmiarach, a także że to on miałby być sprawcą czynu niedozwolonego. Nadto strona pozwana podała, że Prokurator Prokuratury Rejonowej w Krośnie odmówił wszczęcia postępowania przygotowawczego ze względu na brak znamion czynu zabronionego, gdzie w zawiadomieniu dokonany przez powoda czyn ten był tożsamy z czynem opisanym w pozwie.

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Krośnie, jako miejscowo właściwemu (k.47).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 lutego 2011 r. pomiędzy powodową Spółką a T. K. doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem była usługa kompleksowa, polegająca na sprzedaży energii elektrycznej wraz z usługą dystrybucji energii elektrycznej do budynku mieszkalnego pozwanego. Nadto strony umowy wiązały: taryfa dla energii elektrycznej oraz taryfa dla usług dystrybucji energii elektrycznej, zatwierdzone w obowiązującym trybie.

/dowód: umowa kompleksowa nr (...) sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji z dnia 04 lutego 2011 r. – k.13-15; taryfa – k. 24-27/

W dniu 10 marca 2014 r. pracownicy strony powodowej – J. J. i W. M. udali się do miejsca zamieszkania T. K. przy ulicy (...) w M., celem przeprowadzenia kontroli i stwierdzenia prawidłowości użytkowania i działania układu pomiarowego oraz legalności poboru energii elektrycznej. Po przybyciu na miejsce w budynku mieszkalnym nikogo nie zastano, wobec czego dokonano sprawdzenia przepływu prądu elektrycznego na przyłączy energetycznym prowadzącym od słupa nr 32/468/2 do domu pozwanego. Pomiar dokonany przy użyciu amperomierza cęgowego na jednej fazie wykazał przepływ prądu o wartości 10,2 A.

T. K. przejeżdżając wraz z synem K. K. obok należącej do niego posesji, widząc oznakowany samochód pracowników powoda, nie zatrzymał się i kontynuował jazdę. W związku z zaistniałą sytuacją J. J. odjechał samochodem służbowym z terenu posesji pozwanego. Po pewnym czasie przy budynku mieszkalnym zjawił się K. K., który wprowadził do środka frontowymi drzwiami W. M.. Chwilę wcześniej do pomieszczenia tylnymi drzwiami wszedł T. K., który zdemontował jeden z bezpieczników oraz odłączył kabel mostkujący. Po wejściu do środka W. M. oraz J. J., który również dołączył do osób obecnych w pomieszczeniu stwierdzili, iż żadne z urządzeń znajdujących się w środku nie funkcjonuje, nie działa oświetlenie, a nadto licznik energii elektrycznej nie wykazuje żadnego zużycia. Po zainstalowaniu przez W. M. bezpiecznika w pustym gnieździe bezpiecznikowym, zaświeciło się światło, a także uruchomiła lodówka oraz pralka automatyczna, która była w trakcie cyklu prania. Ponadto licznik pracował prawidłowo, oprócz zarysowań nie posiadał widocznych uszkodzeń, założone były trzy oryginalne, nieuszkodzone plomby, a liczydło wskazywało wartość (...),4. Dodatkowo przy liczniku kontrolujący ujawnili kabel mostkujący o długości około 25 cm, którego końcówki były odizolowane i wygięte w sposób umożliwiający włożenie ich do główek bezpiecznikowych. Na główkach tych brakowało szybek zabezpieczających.

W związku z podejrzeniem nielegalnego poboru energii elektrycznej, licznik został zdemontowany, zabezpieczony w kopercie i przesłany do Obwodowego (...) Miar w R. celem wykonania ekspertyzy. W jej toku ustalono, że licznik nie jest uszkodzony, jednak z uwagi na nieznaczne przekroczenie błędu wskazania licznika, nie spełnia wymagań przepisów metrologicznych określonych w stosownym Rozporządzeniu Ministra Gospodarki.

/dowód: protokół kontroli nr (...) z dnia 10 marca 2014 r. – k.17, dokumentacja fotograficzna – k.18-19, świadectwo ekspertyzy Naczelnika Obwodowego (...) Miar w R. – k.61-62, zeznania J. J. – k.78-79, zeznania W. M. – k.79-80; częściowo zeznania K. K. – k. 80-81//

W związku z nielegalnym poborem energii powodowa Spółka obciążyła pozwanego opłatą taryfową wyliczoną w oparciu o Taryfę dla usług dystrybucji energii elektrycznej (...) S.A. zatwierdzoną decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nr D. (...) -80(6)/ (...) /JCz/BH z dnia 17 grudnia 2013 r. Wysokość opłaty taryfowej została oszacowana na kwotę 2.613,36 zł, natomiast termin zapłaty ustalono na dzień 10 kwietnia 2014 r.

/dowód: pismo powoda z dnia 26 marca 2014 r. – k.20, nota obciążeniowa nr (...) z dnia 26 marca 2014 r. wraz z potwierdzeniem odbioru – k.21-22/

Pismem z dnia 05 czerwca 2014 r. pozwany został wezwany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, co okazało jednak bezskuteczne.

/dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 05 czerwca 2014 r. wraz z potwierdzeniem odbioru – k.29/.

Postanowieniem z dnia 30 października 2014 r. Komenda Miejska Policji w K. umorzyła dochodzenie w sprawie o przestępstwo kradzieży energii elektrycznej z powodu niewykrycia sprawy. W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, że pomimo, iż okoliczności zdarzenia i zebrany materiał dowodowy wskazują na korzystanie w budynku powoda z energii elektrycznej bez jej opomiarowania, to nie można jednoznacznie wskazać sprawcy kradzieży.

/dowód: kopia postanowienia z dnia 30.10.2014 r., 1 Ds. 450/14 – k. 59/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznania świadków J. J. i W. M..

Sąd uznał za wiarygodne w całości zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. Zostały one sporządzone w przewidzianej przez prawo formie, przez osoby powołane do ich sporządzenia, w zakresie przysługujących im kompetencji, a ponadto żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności, autentyczności, czy rzetelności.

Zdaniem Sądu polegają na prawdzie zeznania złożone przez pracowników powoda J. J. oraz W. M.. W szczególności są one spójne, logiczne, wzajemnie ze sobą korespondują, jak również znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Świadkowie w sposób szczegółowy i rzeczowy zrelacjonowali przebieg prowadzonej kontroli oraz zakres wykonywanych czynności.

Nie zasługują natomiast na wiarę zeznania złożone przez syna pozwanego K. K., w zakresie w jakim wskazywał on, że powód nie pobierał nielegalnie energii, że podczas kontroli powód wszedł do budynku mieszkalnego frontowym wejściem, a także odnośnie jego wiedzy dotyczącej wykorzystania kabla mostkującego zainstalowanego pomiędzy bezpiecznikami. Treść zeznań złożonych w tym zakresie jest sprzeczna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami pracowników powoda, które zostały obdarzone przez Sąd przymiotem wiarygodności. Ponadto, co również ma wpływ na ocenę wiarygodności zeznań, należy zwrócić uwagę, iż w toku składania zeznań świadek wykazywał wyjątkowe, ponadprzeciętne zdenerwowanie, które niemal doprowadziło do jego omdlenia, skutkiem czego zaistniała konieczność zarządzenia przerwy. Zdaniem Sądu tak ogromne zdenerwowanie mogło być spowodowane faktem, że świadek nie zeznawał prawdy. Trzeba też pamiętać, że świadek jest osobą najbliższą dla powoda, co musi skutkować

szczególnie ostrożnym podejściem do jego zeznań. Wszystkie te okoliczności przyczyniły się do uznania zeznań K. K. za częściowo niewiarygodne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Definicja nielegalnego pobierania energii została określona w art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U.2012.1059 j.t.) i zgodnie z jej treścią nielegalne pobieranie energii stanowi między innymi pobieranie energii

z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego. Jak stanowi zaś art. 57 ust. 1 cyt. ustawy, w przypadku nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci, przedsiębiorstwo energetyczne ma do wyboru dwie możliwości dochodzenia naprawienia powstałej szkody. Pierwsza z nich polega na możliwości żądania opłaty w wysokości określonej w taryfie za nielegalnie pobrane paliwo (energię), chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Druga zaś możliwość sprowadza się do dochodzenia na zasadach ogólnych wynikających z przepisów kodeksu cywilnego naprawienia szkody wynikającej z nielegalnego poboru energii elektrycznej. Wybór pomiędzy wskazanymi powyżej drogami postępowania pozostawiony jest swobodnej decyzji zakładu energetycznego, jako poszkodowanemu kradieżą energii. Niewątpliwie powód wybrał pierwszą z tych opcji.

Podstawą dochodzonego roszczenia jest również § 11 pkt 5 umowy zawartej pomiędzy stronami, który stanowi, że w przypadku stwierdzenia nielegalnego poboru energii elektrycznej, zakład może obciążyć odbiorcę opłatą ryczałtową, do której zastosowanie znajdują zapisy zawarte w Taryfie (...).

Analiza unormowania z art. 57 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy prowadzi do wniosku, że skorzystanie przez zakład energetyczny z możliwości naliczenia opłaty taryfowej jest niezależne od winy sprawcy. Niemniej, aby wystąpić ze skutecznym roszczeniem opartym na ww. przepisie, należy wykazać, że w ogóle nielegalny pobór energii miał miejsce. Odbiorca jest zaś zwolniony z odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W ocenie Sądu strona powodowa sprostала powyższym wymogom, natomiast pozwany nie udowodnił zaistnienia przesłanek ekskulacyjnych.

Należy zauważyć, że zanim pracownicy powodowej Spółki przeprowadzili kontrolę w budynku mieszkalnym pozwanego, dokonali pomiaru przepływu energii elektrycznej na przyłączu do domu T. K.. Wartość tego pomiaru (10,2 A) dowodziła, że pobierana jest znaczna ilość prądu. Co istotne, rzeczony przyłącz zasilal wyłącznie nieruchomość pozwanego, w związku z czym należy wyprowadzić wniosek, iż zmierzona wartość przepływu energii elektrycznej odnosiła się do ilości energii wykorzystywanej przez urządzenia zainstalowane właśnie u pozwanego. Po wejściu do budynku kontrolujący stwierdzili, że żadne z urządzeń nie pracuje, co było skutkiem braku jednego z bezpieczników. Licznik energii elektrycznej również nie wykazywał zużycia. Po zamontowaniu w pustym gnieździe bezpiecznika, automatycznie uruchomiła się lodówka oraz pralka, która była w trakcie wykonywania cyklu piorącego. Wówczas w sposób prawidłowy zaczął również działać licznik. Nadto w toku kontroli został ujawniony kabel o długości około 25 cm, którego końcówki były wygięte w sposób umożliwiający włożenie ich do główek bezpiecznikowych pozbawionych szybkiej zabezpieczających. Symulacja dokonana przez kontrolujących (a widoczna na zdjęciu k. 19) potwierdziła, że długość kabla odpowiada odległości pomiędzy bezpiecznikami przedlicznikowym i podlicznikowym. Możliwe było zatem, aby przy wykorzystaniu tzw. mostkowania, czyli połączenia zabezpieczenia przedlicznikowego i policznikowego, dokonać poboru energii elektrycznej z pominięciem licznika. Tłumaczenie świadka K. K., jakoby kabel był wykorzystywany przy remontach, jest zupełnie niewiarygodne, ponieważ po pierwsze kabel znajdował się przy liczniku, a po drugie, nie jest prawdopodobne, aby kabel, który został przycięty, odizolowany i zagięty w sposób idealnie odpowiadający odległości pomiędzy bezpiecznikami i otworom w główkach bezpieczników,

mógł być wykorzystywany do celów remontowych. Zresztą świadek nie był w stanie nawet wskazać, do czego innego taki kabel mógł być potrzebny.

Ustalony w sprawie stan faktyczny, w ocenie Sądu w sposób niewątpliwy wskazuje, iż w budynku pozwanego doszło do nielegalnego poboru energii. Fakt, że po montażu bezpiecznika uruchomiły się urządzenia świadczy o tym, iż cały czas pracowały, natomiast przerwa w ich funkcjonowaniu wynikała z wykręcenia tego bezpiecznika, co musiało zostać dokonane tuż przed wejściem kontrolera do budynku. Brak wskazań licznika nie mógł wynikać z jego uszkodzenia, bowiem po zdemontowaniu kabla mostkującego oraz powtórnym zainstalowaniu bezpiecznika, licznik działał prawidłowo. Zostało to również potwierdzone ekspertyzą wykonaną przez Obwodowy Urząd Miar w R.. Nie przeczy temu natomiast brak spełnienia wymagań przepisów metrologicznych, bowiem okoliczność ta wskazuje jedynie na niewielkie błędy w wartości pomiaru, które dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają znaczenia. Istotne jest bowiem to, czy układ pomiarowy był omijany.

Fakt nielegalnego poboru energii został również ustalony w toku dochodzenia, które umorzono, wbrew temu, co twierdzi pozwany, nie z powodu braku znamion czynu zabronionego, lecz z powodu niewykrycia sprawy.

Odpowiedzialność za nielegalny pobór energii ponosi pozwany jako jej odbiorca i strona umowy. T. K. nie wykazał bowiem, że nielegalne pobieranie energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W szczególności za taką osobę nie można uznać K. K., który jest jego synem i z którym pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym.

Skoro w budynku pozwanego pobierano energię z pominięciem układu pomiarowego, to niewątpliwie strona powodowa poniosła z tego tytułu szkodę, bowiem nie uzyskała zapłaty za dostarczoną energię. Powód, zdaniem Sądu, nie był zobligowany do wskazania jej wysokości. W szczególności obowiązek taki nie wynika ani z art. 3 pkt 18, ani z art. 57 pkt 1 cyt. wyżej ustawy.

Oplata taryfowa z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej została wyliczona w oparciu o Taryfę dla usług dystrybucji energii elektrycznej (...) S.A. zatwierdzoną decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nr D. (...) -80(6)/ (...) /JCz/BH z dnia 17 grudnia 2013 r. Zgodnie z pkt 6.4.2 lit. a) w przypadku nielegalnego pobierania energii elektrycznej z całkowitym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego, gdy nie można ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej operator (powód) może obciążyć odbiorcę (pозwany) opłatami w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której zakwalifikowany jest odbiorca oraz w wysokości dwukrotności ceny energii elektrycznej, o której mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b) ustawy, przyjmując przy pobieraniu energii elektrycznej jedną fazą, za każdy 1A prądu znamionowego zabezpieczenia 125 kWh. Za zabezpieczenie uważa się bezpieczniki najbliższe odbiorcy patrząc od strony zasilania, niedostępne dla odbiorcy i osób postronnych. W razie braku zabezpieczeń między instalacją odbiorczą a siecią zasilającą przyjmuje się taką wielkość wkładek bezpiecznikowych, jaka powinna znajdować się w danej instalacji, nie mniejszą jednak niż 25 A. Pozwany był zakwalifikowany do grupy taryfowej G11, wobec czego składnik zmienny stawki sieciowej, przy uwzględnieniu stawki jakościowej wyniósł 0,21430 zł/kWh, co przy dwukrotności tej stawki wyniosło 1.339,38 zł (k.21, 27). Cena średniej sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym ustalona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki wyniosła 0,20136 zł/kWh (k.28), co przy jej dwukrotności wykazało kwotę 1.258,50 zł. Nadto pozwany został obciążony stawką opłaty abonamentowej (1,78 zł) oraz składnikiem stałym stawki sieciowej i stawką opłaty przejściowej (13,70 zł). Całkowita kwota do zapłaty wyniosła 2.613,36 zł (k.21).

Mając powyższe na uwadze, powództwo należało uwzględnić w całości, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku na podstawie powołanych przepisów.

Jako podstawę rozstrzygnięcia dotyczącego odsetek wskazać należy art. 481 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie

ponosi. Zgodnie natomiast z treścią art. 455 k.c. w przypadku zobowiązań bezterminowych dłużnik popada w zwłokę po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela.

Strona powodowa notą obciążeniową z dnia 26 marca 2014 r. wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty w terminie do dnia 10 kwietnia 2014 r. Wobec braku spłaty, wierzytelność stała się wymagalna w dniu 11 kwietnia 2014 r. i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe.

Orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w art. 98 § 1 kpc.

Od pozwanego, jako od strony przegrywającej, zasądzono na rzecz powodowej Spółki kwotę 717 zł, na którą składały się: kwota 100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu (art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.
2. kal. 14 dni.